

## Temat:

**„To, że tych wartości nie umiemy mierzyć,  
wcale nie znaczy, że ich nie ma.”**

## **Świat wartości bohaterów *Kamieni na szaniec.***

**Adresat:** uczniowie gimnazjum.

**Czas realizacji:** 45 minut.

**Cele:**

– uczniowie wykorzystują w funkcji argumentacyjnej przykłady z tekstów źródłowych, powieści i filmu;

– uczniowie prezentują swoje poglądy w formie spójnych wypowiedzi;

– uczniowie wymieniają wartości najważniejsze dla człowieka, mają świadomość istnienia wartości uniwersalnych;

– uczniowie w ocenie postaw uwzględniają kontekst historyczny.

**Metody i formy pracy:** praca z tekstami źródłowymi, metoda dociekania filozoficznego, formułowanie pytań, dyskusja.

**Materiały:**

Aleksander Kamiński, *Kamienie na szaniec*, Warszawa 1999 (ze wstępem Barbary Wachowicz).

*Kamienie na szaniec* [film], reż. Robert Gliński, Polska 2014.

Stanisław Broniewski, *Młodość przeżywa się raz!* „Orszy” *gawędy o wychowaniu*, Warszawa 2013.

Fragment wywiadu z M. Sabatem w: <http://film.interia.pl/wiadomosci/film/news/zoskanarwany-i-niepokorny>

Michał Płociński, „*Kamienie na szaniec*” w *wersji pop*, „Rzeczpospolita” dostępne na: <http://www.rp.pl/artykul/9133,1093068--Kamienie-na-szaniec--w-wersji-pop.html?p=1>

**Przebieg zajęć:**

1. Nauczyciel rozdaje uczniom do przeczytania fragmenty wypowiedzi odnoszących się do bohaterów *Kamieni na szaniec*. Prosi ochotników o odczytanie fragmentów (każdy fragment odczytuje inny uczeń).

Podane teksty:

● Fragment listu Basi Sapińskiej do Alka: „Musisz stać się panem siebie. Nie ma dnia bez zwycięstwa nad sobą! (...) Mały, czy Ty się codziennie modlisz? Trzeba z Bogiem porozmawiać. Wspominałam Ci kiedyś o modlitwie Kto się w opiekę, zobaczysz, jaka jest żywa i aktualna.

Za: Barbara Wachowicz, „Pięknie umierać i pięknie żyć”. Wstęp do: Aleksander Kamiński, *Kamienie na szaniec*, Warszawa 1999, s. 28.

● Fragment wspomnień „Orszy” (Stanisława Broniewskiego): „Służba w wojennym Związku Harcerstwa Polskiego uczyła prawdy. Nacisk i wytrwałość, z jaką (...) kierownicy wszystkich szczebli organizacyjnych walczyli o realność podawanych meldunków, zgłaszanej liczby ludzi, sztuk broni i amunicji, pełnej stu-procentowej dyspozycyjności ludzi, wszystko to uczyło żyć w prawdzie. Uczyło tym więcej, że każde drobne odchylenie od niej groziło nieszczęściami dla siebie, otoczenia oraz pełnionej

służby. Służba ta uczyła solidarności w pracy, dokładności, łamania własnego lenistwa, łamania szarości codziennego dnia, wbrew bowiem mniemaniom o pracy tego rodzaju, była ona wielkim, szarym, codziennym wysiłkiem. (...) Służba ta uczyła braterstwa. Braterstwa w stosunku do kolegi ubezpieczanego podczas akcji, który braterstwu temu zawierał całe swe bezpieczeństwo, jak również w stosunku do kolegi rannego w boju. (...) Wreszcie sama służba. Związek nie uczył jej, po prostu był nią. Był codziennym wyrzekaniem się własnej wygody, własnej korzyści, własnych celów dla innych wyższych wartości.”

Stanisław Broniewski, *Młodość przeżywa się raz! „Orszy” gawędy o wychowaniu*, Warszawa 2013, s.45–46.

● Fragment wspomnień „Orszy” (Stanisława Broniewskiego): „zmarli nie muszą dokonywać wyboru. Czasami zastanawiałem się, co stałoby się z takimi ludźmi jak Zawadzki... Ci ludzie nie umieliby iść na kompromis, więc pewnie znalazłby inną śmierć.”

Stanisław Broniewski, *Młodość przeżywa się raz! „Orszy” gawędy o wychowaniu*, Warszawa 2013, s. 193.

● Alicja Dorabalska w *Jeszcze jedno życie*: „Rodzina profesorostwa Zawadzkich działała na wszystkich jak magnes. Była to rodzina ludzi złączonych nie tylko więzami krwi, ale i głębką, człowieczą przyjaźnią.”

Za: Barbara Wachowicz, *„Pięknie umierać i pięknie żyć”*. Wstęp do: Aleksander Kamiński, *Kamienie na szaniec*, Warszawa 1999, s. 17.

● Fragment wspomnień „Orszy” (Stanisława Broniewskiego): „Stawali się ludzie, tworzyły wielkie wartości. To, że tych wartości nie umiemy mierzyć, wcale nie znaczy, że ich nie ma. One są i trwają, a kto ich w kalkulacjach społecznych, politycznych, gospodarczych nie uwzględni, ten popełnia istotny błąd, ten przegrywa.

Bez nich nie sposób zrozumieć powstawania i budowania w latach 1928–1921 niepodległego państwa polskiego, o blisko półtora wieku niewoli. Nie sposób pojąć tych powstających nieraz z niczego, oddziałów naszej armii, które czasem boso, szły do natarcia i zwyciężały. Nie sposób zrozumieć, bezprzykładnego na

świecie, zjawiska polskiego państwa podziemnego (...).”

Stanisław Broniewski, *Młodość przeżywa się raz! „Orszy” gawędy o wychowaniu*, Warszawa 2013, s. 219.

2. Nauczyciel prosi uczniów, by z podanych podane wypowiedzi wypisali wartości (np.: wiara, przyjaźń, patriotyzm, braterstwo, itp.).

3. Nauczyciel dodaje do zestawu jeszcze dwie wypowiedzi i po odczytaniu ich prosi uczniów o sformułowanie pytań.

Teksty:

● Marcel Sabat: „Ci młodzi chłopcy niczym się nie różnili od nas współczesnych. Pomimo tego że walczyli, to spotykali się z dziewczynami, żartowali, śmiali się. Nasz film ma przedstawić tych chłopaków od normalnej strony – mówi aktor. Lawirujący między życiem a śmiercią, Zośka nie wydaje się oczywistym materiałem na bohatera narodowego, co jednak czyni z niego dużo ciekawszego bohatera filmowego.”

Za: <http://film.interia.pl/wiadomosci/film/news/zoska-narwany-i-niepokorny>

● Recenzja Michała Płocińskiego: „Nasi ulubieni bohaterowie są trochę dobrzy, trochę źli, bo dawno skończyły się czasy pięknych rycerzy walczących w pojedynkę z całym złem świata. To, co nas, fanów popkultury, pociąga, to psychologiczna walka z samym sobą, ze złem obecnym w nas samych. Taki gust wyrobiła nam popkultura. Oczywiście więc jest, że do gustu przypadnie nam tylko taki film, który w tę wrażliwość trafi.”

Za: Michał Płociński, „Kamienie na szaniec” w wersji pop, „Rzeczpospolita” dostępne na: <http://www.rp.pl/artukul/9133,1093068--Kamienie-na-szaniec--w-wersji-pop.html?p=1>

Przykładowe pytania:

Czym różnili się od nas Alek, Rudy i Zośka?

Czy dziś mamy inne wartości niż bohaterowie powieści?

Dlaczego bohaterowie filmowi różnią się od książkowych?

Co robiłbym w czasie wojny?

Jacy naprawdę byli Alek, Rudy i Zośka?

Pytań należy zebrać dużo (około 15-17). Zapisane na tablicy ponumerować, odczytać ponow-

nie i poprosić uczniów, by wybrali dwa, na które chcieliby dyskutować. Wyboru należy dokonać drogą losowania.

4. Pytanie, na które zagłosowało najwięcej uczniów, otwiera dyskusję, w której nauczyciel jest tylko sterującym (zadaje pytania typu: Co to znaczy? Czy mógłbyś rozwinąć ten argument? Dlaczego tak sądzisz? Sprecyzuj swój pogląd.). Przed rozpoczęciem dyskusji nauczyciel prosi, by uczniowie wykorzystywali w funkcji argumen-

tacyjnej materiał literacki, filmowy i historyczny (w tym również recenzje wybrane w ramach pracy domowej).

Wersja do wyboru:

Zamiast samodzielnych pytań uczniowskich można zastosować jako punkt wyjścia do dyskusji tezę zawartą w temacie.

5. Lekcja kończy się pointą, którą nauczyciel wyłuskuje z dyskusji.



Scenariusze lekcji opracowane dla Niezależnego Wydawnictwa Harcerskiego  
Warszawa, 2014

© Copyright by Maria Mazurkiewicz

© Copyright by Niezależne Wydawnictwo Harcerskie

Wszelkie niekomercyjne wykorzystanie scenariuszy – do prowadzenia zajęć lub publikacji – dozwolone i zalecane! Oczywiście, z podaniem źródła.